





Muzułmanie, którzy również czczą Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba, Dawida i Salomona, także wyczekują wielkiego, niebiańskiego Posłańca, mającego błogosławić im i wszystkim ludziom przez ustanowienie Królestwa Niebieskiego. Od wieków czekają oni na Jego przyjście. Wierzą, że Jego Królestwo jest bardzo blisko.

Jedna i ta sama wspaniała postać spełni te wszystkie pragnienia, te nadzieje. Czy zatem nie czas, by wszyscy ci ludzie, bojący się Boga i spodziewający się spełnienia Jego obietnic, zesłali się razem w jednej nadziei, w jednym oczekiwaniu? Tak musi być, bo czyż nie czytamy, jak proroczo napisano: "Przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów".

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że wielkie bariery leżą pomiędzy owymi masami ludzi, ale my utrzymujemy, iż są to głównie bariery z przesądu i ciemnoty. W przeszłości ludzie rozperzchli się, oczerniali się i prześladowali nawzajem, jeżeli teraz z sympatią zbliżą się jedni ku drugim, na pewno znajdą w nadziejach i dążeniach drugiej strony wiele rzeczy, które docenią.

### Podstawa sympatii

Fakt, że wszyscy żydzi, muzulmanie, katolicy, protestanci i wolnomularze opierają swoją wiarę na Starym Testamencie Pisma Świętego, stanowi podstawę do lepszego porozumienia, o które chodzi.

Wszyscy chrześcijanie muszą przyjąć autorytet hebrajskich Pism, bo założyciel chrześcijaństwa Jezus i Jego specjaliści, apostołowie, nie uczyli niczego wbrew Zakonowi i Prorokom. W rzeczywistości na potwierdzenie każdej przedkładanej doktryny przytaczali oni cytaty ze Starego Testamentu. Utrzymywali, że ani nie odrzucają, ani też nie ignorują Starego Testamentu, lecz jedynie zwracają uwagę na jego wypełnianie się.

W przeszłości błędem była powszechna skłonność do schlebienia raczej przesądowi, uprzedzeniu i fanatyzmowi niż do opierania się na faktach i na Piśmie Świętym. Musimy to całkowicie zmienić, jeżeli mamy osiągnąć dobre rezultaty – jeśli chcemy postrzegać sprawę w podobny sposób.

Wszyscy zgadzają się z tym, że świat potrzebuje Boskiego błogosławieństwa! Wszyscy zgadzają się, że pozostawaliśmy w błędzie, sądząc, iż potrzebna jest tylko cywilizacja i oświata, aby zapewnić ludzkości szczęście. Przekonujemy się, że im większa jest cywilizacja, tym większy niepokój, a im szersza oświata, tym liczniejsze są oznaki i okazje uzyskiwania samolubnej przewagi nad innymi. Wszyscy są zgodni, że jedynie najnowsze wynalazki, telefony, itd. oraz nasze nowoczesne i kosztowne policyjne środki bezpieczeństwa pozwalają żyć w krajach cywilizowanych i że mimo wszystko morderstwa są stokrotnie częstsze, niż były przed pięćdziesięcioma laty. W tamtych czasach morderstwo było szczegółowo analizowane i przez rok stanowiło przedmiot dyskusji. Dzisiaj niewielką zwracamy uwagę na kilka morderstw naraz, jakie odnotowuje codzienna prasa. Tysiące ludzi bywa traconych, tysiące innych skazywanych na dożywotnie więzienie, a my mało do tego przywiązujemy wagi – tak się stopniowo przyzwyczailiśmy do tych okropności naszej cywilizacji i oświaty.

Występujemy przeciwko nim w Kościele i przez wpływy misyjne, przez szkoły niedzielne, Towarzystwa Młodzieży Chrześcijańskiej [Y.M.C.A.], przez sądy dla młodocianych przestępców i wyższe, a mimo to ich



Zestawienie 68

Oto tytuły Mesjasza:

**Dziwny • Radny • Bóg Mocny • Ojciec Wieczności • Książę Wieczności ... 1494**

Oto On!

**Jezus z Nazaretu Galilejskiego ..... 1494**

376 + 500 + 67 + 213 + 31 + 176 + 111 = 1494  
 hebr. פלא יועץ אל נבור אביער שר שלום (Izaj. 9:6; z Dageszem forte; czytaj od strony prawej od lewej)  
 684 + 76 + 151 + 173 + 314 + 92 = 1494  
 gr. Ἰησοῦς ὁ ἀπὸ Ναζαρεθ τῆς Γαλιλαίας (Mat. 21:11)



Zestawienie 518

Oto imiona, którymi świat nazwie Pana:

**Dziwny • Radny • Bóg Mocny • Ojciec Wieczności • Książę Wieczności ... 1494**

Oto nasienie Abrahamowe:

**Izaak — Chrystus ..... 1494**

376 + 500 + 67 + 213 + 31 + 176 + 111 = 1494  
 hebr. פלא יועץ אל נבור אביער שר שלום (Izaj. 9:6; z Dageszem forte; czytaj od strony prawej od lewej)  
 208 + 1286 = 1494  
 hebr. יצחק (1 Moj. 21:12) – gr. Χριστός (Gal. 3:16)



Przez proroka Izajasza (Izaj. 43:3) zwany jest On Zbawicielem, bo wszystkich, którzy się staną "jego ludem", "wybawi od grzechów" i od kary zań. A wszyscy, którzy świadomie przeciwstawiają się Jego rządowi sprawiedliwości i odrzucają Jego pomoc przy wydostawaniu się ze stanu grzechu i śmierci, zostaną uznani za "niepobożnych" we właściwym znaczeniu tego słowa, i o nich to czytamy: "Wszystkich niepobożnych wytraci" [Psalm 145:20].

Mieliśmy zbyt wiele nienawiści i prześladowania w rezultacie różnic pod względem stopnia znajomości, co ujawniało się w odmienności naszych wierzeń. Zostawmy to. Połączmy się w umiłowaniu sprawiedliwości i w nienawiści do niesprawiedliwości -braku słuszności. Pielęgnujmy taką sympatię dla nadchodzącego Królestwa sprawiedliwości, jakie ma być ustanowione przez Mesjasza (bez względu na to, pod jaką nazwą On i Jego Królestwo mogą nam być przedstawione), żeby nasze charaktery mogły coraz więcej podlegać wpływom i przekształceniom poprzez prorocze wizje. Wszyscy się zgadzamy, że Królestwo Mesjasza jest bliskie, że puka już nawet do bram świata. W cudownych wynalazkach naszych dni mamy właściwy przedsmak tego Królestwa, tak jak proroczo zostało nakreślone. Jego konieczność potwierdza także i to, że napięcie pomiędzy kapitałem a pracą sięgnie niedługo granic przełomu, ucisk monopolu będzie niedługo tak silny, że masy będą miażdżone jakby pomiędzy wierzchnimi i spodnimi kamieniami młyńskimi; nasz bardzo stresujący styl życia prowadzi do tego, że wkrótce ludzkość stanie się jednym wielkim domem dla obłąkanych; specjaliści twierdzą, że nastąpi to w ciągu jednego stulecia. Wierzmy Bożemu Słowu przekazanemu przez dawnych proroków. Przygotujmy nasze serca dla wielkiego Króla i pamiętajmy o tym, że ci, co będą gotowi na Jego rządy, otrzymają główne błogosławieństwo.

### "On musi panować"

Według Biblii królowanie obiecane wielkiego Króla nie będzie wieczne. Ostatecznie panowanie ziemskie, pierwotnie dane Adamowi, a utracone przez nieposłuszeństwo i wynikłą z tego nieudolność, ma być przywrócone tym z rodu Adamowego, którzy osiągną **ziemską doskonałość** i zyskają Pańskie uznanie. Imperium Mesjasza będzie królestwem pośredniczącym i według Pisma Świętego trwać będzie jedynie przez tysiąc lat. Ale mamy zapewnienie, że okres ten będzie wystarczający dla przeprowadzenia tej wielkiej pracy. Ojciec Adam, po skazaniu go za grzech - "śmiercią umrzesz" - doznawał procesu umierania przez 930 lat. W przeciwieństwie do tego, świat pod panowaniem Mesjasza jako Króla i Kapłana (Melchizedeka, Psalm 110:4) będzie się stopniowo podnosić coraz wyżej i wyżej ze stanu grzechu i śmierci

poprzez bardzo podobny okres czasu.

Przywrócony raj nie będzie już jedynie ogrodem, lecz cała ziemia, jako podnózek Boży, zostanie uwielbiona (Izaj. 60:13). Obietnice Boże dla dzieci Izaaka i Jakuba nie są niebiańskie, czyli duchowe, lecz ziemskie. Od 1 Księgi Mojżeszowej aż do Malachiasza nie ma ani jednej wzmianki o powołaniu niebiańskim lub duchowym. Jeżeli chrześcijanie mają niebiańskie powołanie, to nie powinno to być powodem obrazy dla muzułmanów lub żydów – bo ani jedni, ani drudzy nie mają sprzecznych nadziei. Nie ma potrzeby konfliktu, są natomiast wszelkie podstawy do zgody.

### Czasy restytucji

Nadchodzące błogosławieństwa Pańskie dla Żydów i pogan, dla zniewolonych i wolnych przepowiadali nie tylko starożytni prorocy, ale obrazował je również Zakon. Każdy pięćdziesiąty rok u Żydów był rokiem jubileuszu – czasem anulowania długów i wszelkich więzów. Lekcja z tego jest taka, że Królestwo Mesjasza będzie czasem wielkiej radości dla ludzi, dla wszystkich, którzy uznają Jego rząd i okażą posłuszeństwo. Zniesienie długów pokazuje, że Bóg (przez Mesjasza) anuluje dług grzechu pierworodnego i uwolni Adama oraz jego ród. Wszystkim dany będzie wtedy nowy start do wiecznego życia. Uwolnienie z więzów w roku jubileuszowym było obrazem uwolnienia człowieka od ułomności odziedziczonych wskutek upadku Adama. Obejmować ono będzie powstanie od umarłych, wspomniane przez proroka uwolnienie z wielkiego więzienia (Izaj. 61:1).

Gdy widzimy, że to wielkie dzieło bliskie jest spełnienia, to czyż potrzeba się sprzeczać o to, jak się ono dokona? Skoro przynosi z sobą błogosławieństwa dla wszystkich, którzy miłują Bożą sprawiedliwość, to po co się sprzeczać o szczegóły? Czy spieranie się z Bogiem i z Jego planami oraz obietnicami przyniesie nam coś więcej prócz szkody? Radujmy się z Żydami. Bóg postanowił dla naturalnego nasienia Abrahamowego chwalebny udział w wielkim dziele błogosławienia świata – "najpierw Żyda", a potem innych! Pismo Święte jasno uczy, że Mesjasz ustanowi Nowe Przymierze z Jakubem – z naturalnym Izraelem. Niech wszyscy, którzy czczą Pana, pogodzą się z Jego postanowieniami. A jeśli Żydzi przekonają się kiedyś, że zatwierdzona przysięgą obietnica, dana Abrahamowi, miała objąć dwa nasienia, niech się radują i cieszą ze swojej części. Jeżeli wielki Mesjasz, który wkrótce ma się objawić w mocy i wielkiej chwale, złożony będzie z "wielu członków" **na duchowym poziomie**, to jakąż stanowi to różnicę dla Jakuba, którego wszystkie obietnice dotyczą poziomu ziemskiego? Co więcej, nie ma tu w żadnym razie miejsca na zazdrość, bo "wybrani", którzy mają być na poziomie duchowym, są z wszystkich narodów – Żydom będzie tam dane również uprzywilejowane miejsce. Ponadto ci nieliczni wybrani nie są ani chrześcijanami, ani żydami w powszechnym znaczeniu tych słów, lecz są świętobliwymi, świętymi, wybranymi przez Pana z każdego odłamu i ugrupowania ze względu na ich umiłowanie sprawiedliwości i wierność w próbach.

### "Poruszę ziemią"

Kontekst [werset 7] wskazuje nam, że przyjście do "Pożądanego od wszystkich narodów" urzeczywistni się w rezultacie wielkiego poruszenia niebios, ziemi, morza i wszystkich narodów. Jest to prorocze odniesienie do wielkiego czasu uciśnienia, wraz z którym przyjdzie rozpad obecnych instytucji poprzedzający ustanowienie Królestwa Mesjasza – "Pożądanego od wszystkich narodów" jak stwierdza nasz tekst.

Nie zostaliśmy zostawieni samym sobie ze spekulacjami nad znaczeniem tych słów: "poruszę niebem, ziemią i morzem". Wielki teolog św. Paweł zacytował ten właśnie wyjątek w swoim Liście do Hebrajczyków (Hebr. 12:26-28). Wykazał on, że dosłowne trzęsienie góry Synaj i straszne zjawiska, jakie towarzyszyły wprowadzeniu izraelskiego Przymierza Zakonu, były jedynie nikłym obrazem okropnego zamieszania, jakie nastąpi w pozaobrazie – gdy izraelskie Nowe Przymierze (Zakonu) będzie ustanowione na górze Syjon przy końcu obecnego Wieku przez pozafiguralnego Mojżesza – Mesjasza: Jezusa, Głowę, i Kościół, Jego Ciało.

Prorok daje do zrozumienia, że będzie to krótki, silny, zdecydowany i krótkotrwały wstrząs. A Apostoł

wyjaśnia, że będzie on tak gruntowny, iż wszystko, co może być poruszone, zostanie poruszone i usunięte. Innymi słowy, wszystko, co stanowi tymczasową budowlę, wzniesioną na miejscu przewidzianym dla sprawiedliwości, prawdy i równości, zostanie usunięte z drogi – nie będzie miało prawa pozostać, bo Pan dokona swego dzieła w sposób gruntowny. Św. Paweł wskazuje, że Królestwo, które Kościół ma otrzymać, będzie jedyną instytucją, jaka się ostoi w czasie owego poruszenia, i to jedynie dlatego, że "Kościół pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach", będzie miał Boskie zatwierdzenie. Będą oni "przemieni w jednej chwili, w oka mgnieniu" [1 Kor. 15:52] – ustanowieni na trwałe na niebiańskim poziomie po prawicy Bożej, mając pod sobą księstwa i moce.

### **"Księżę pokoju"**

Bez względu na fakt, że Królestwo Mesjasza będzie wprowadzone w okresie powszechnego uciśnienia, anarchii itp., które obalą cywilizację i wykorzenia każdą grzeszną i niedoskonałą organizację ludzką, doprowadzi to ostatecznie do najzupełniejszego i najtrwalszego pokoju. Z tej jednej wielkiej lekcji ludzkość przekona się o bezskuteczności swych własnych starań i wołać będzie do Pana o pomoc i o upragniony pokój – i wtedy "przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów".

Wspominając o tym czasie ucisku, prorok Dawid tak mówi o dziele Pańskim w owym czasie: "On uśmierza wojny aż do kończyn ziemi, łuk kruszy i orężę łamie". Potem oznajmia cudowne obwieszczenie, jakie rozlegnie się w kulminacyjnym punkcie tego wszystkiego; "Uspokójcie się, a wiedzcie, żem Ja Bóg. Będę wywyższony między narodami, będę wywyższony na ziemi". Jedyną podstawą pokoju jest sprawiedliwość i na tym solidnym fundamencie Bóg przez swego Pomazańca niebawem ją ustanowi (Psalm 46:10-11).



Dodał: Andrzej